

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 26 września 2023 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

**w następującym składzie:**

**Przewodniczący: sędzia Ryszard Marchwicki**

**Sędziowie: Małgorzata Gulczyńska**

**Maciej Rozpędowski**

**Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Woźniak**

**po rozpoznaniu w dniu 20 września 2023 r. w Poznaniu**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa K. O.**

**przeciwko Bankowi (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W.**

**o ustalenie i zapłatę**

**na skutek apelacji pozwanego**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu**

**z dnia 21 marca 2022 r sygn. akt I C 1460/19**

I. **zmienia zaskarżony wyrok w punktach 2 i 3 w ten sposób , że zasądza od pozwanego na rzecz powódki 84.860,35 zł ( osiemdziesiąt cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt złotych i trzydzieści pięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 sierpnia 2019 r. do dnia 19 kwietnia 2022 r. oraz 17.254,86 CHF (siedemnaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt cztery franki szwajcarskie 86/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 sierpnia 2019 r. do dnia 19 kwietnia 2022 r za jednoczesnym zaoferowaniem przez powódkę pozwanemu kwoty 265.823 zł (dwieście sześćdziesiąt pięć tysięcy osiemset dwadzieścia trzy złote) lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot tej kwoty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala,**

II. **oddala apelację w pozostałej części,**

III. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Małgorzata Gulczyńska Ryszard Marchwicki Maciej Rozpędowski**

**Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.**

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym 10 września 2019 r. do Sądu Okręgowego w Poznaniu przeciwko Bank (...) S.A. z siedzibą w W. powódka K. O. domagała się zasądzenia od pozwanego 57.645,88 zł oraz 17.254,86 CHF wraz z ustawowymi odsetkami od 13 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez powódkę nienależnie pozwanej w związku z wykonywaniem przez powódkę nieważnej umowy kredytu zawartej między stronami i pobraniem świadczeń nienależnych w okresie od 10 września 2009 r. do 10 czerwca 2019 r. Nadto powódka domagała się ustalenia nieważności i że na przyszłość powódka nie jest zobowiązana do spłaty świadczeń na poczet umowy kredytu hipotecznego nr (...) z 29 czerwca 2007 r. Sformułowała także żądanie ewentualne, w którym domagała się ustalenia, że umowa obowiązuje na przyszłość z pominięciem niedozwolonych postanowień umownych, tj. postanowień wprowadzających zasadę indeksacji i przeliczania kwot zgodnie z kursem ustalonym przez pozwanego według jego własnej tabeli i zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 46.491,19 zł tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez powódkę nienależnie w okresie od 10 września 2009 r. do 10 czerwca 2019 r. W każdym przypadku powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z 28 października 2019 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie solidarnie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W piśmie procesowym z 7 lipca 2021 r. powódka rozszerzyła powództwo w ten sposób, że wniosła o zasądzenie dodatkowo od pozwanego na rzecz powódki kwoty 27.214,47 zł tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez stronę powodową nienależnie na poczet nieważnej umowy w okresie od 29 czerwca 2007 r. do 10 września 2009 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 13 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty.

Pozwany natomiast wobec rozszerzenia powództwa, w piśmie procesowym z 28 lipca 2021 r. podtrzymał dotychczasowe stanowisko procesowe i wskazał, że wnosi o oddalenie powództwa zarówno w jego pierwotnej, jak i rozszerzonej postaci.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2022 r Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. Ustalił, że umowa o kredyty hipoteczny z 27 czerwca 2007 r. nr (...) jest nieważna,
2. Zasądził od pozwanego na rzecz powódki 84.860,35 zł ( osiemdziesiąt cztery tysięcy osiemset sześćdziesiąt złotych trzydzieści pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 13 sierpnia 2019 r do dnia zapłaty,
3. Zasądził od pozwanego na rzecz powódki 17.254,86 CHF ( siedemnaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt cztery franki szwajcarskie 86/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 13 sierpnia 2019 r do dnia zapłaty,
4. Kosztami postępowania obciążył pozwanego w całości i zasądził od niego na rzecz powódki 11.817 zł .

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu I Instancji.

Powódka K. O. w 2007 r. podjęła decyzję o zakupie mieszkania, ale nie było jej stać na zakup nieruchomości za gotówkę. Rozpoczęła poszukiwania banku, który udzieliłby jej kredytu. W tym celu skorzystała z usług doradcy finansowego z firmy (...), który szukał dla powódki odpowiednich ofert. Pośrednik przedstawił powódce ofertę pozwanego Banku i na tę ofertę powódka się zdecydowała albowiem była ona najkorzystniejsza. Powódka nie miała zdolności kredytowej co do kredytu w złotówkach ani u pozwanego, ani w żadnym innym Banku. Pośrednik przedstawił powódce wyłącznie ofertę kredytu we franku szwajcarskim, wskazując, że jako singielka nie posiada zdolności kredytowej co do kredytów złotówkowych.

Od samego początku rozmów pośrednik informował powódkę, że kredyt w (...) jest bezpieczny, kurs franka stabilny i obecnie każdy bierze kredyt we frankach. Powiedział, że kredyt jest stabilny i najtańszy. Pośrednik pokazywał powódce w programie E. tabelę dotyczącą kształtowania się kursu franka na przestrzeni ostatnich 5 lat, wskazując na stabilność kursu.

Powódce przedstawiono harmonogram spłaty kredytu we frankach, a powódka musiała założyć specjalne konto złotówkowe do spłaty kredytu. 10. dnia każdego miesiąca Bank pobierał automatycznie ratę kredytu z tego konta. Powódce nie został wyjaśniony mechanizm przeliczeniowy zastosowany w umowie. Powódka cieszyła się, że uzyskała jakikolwiek kredyt. Nie zastanawiała się, dlaczego kredyt jest w złotówkach, a ona spłaca franki. Nie poinformowano jej w jaki sposób będzie ustalany kurs franka. Powódka była przekonywana o stabilności franka szwajcarskiego. Powódka nie była pewna, jaki jest finalny koszt kredytu. Powódka nie wiedziała, co to jest spread walutowy. Kredyt przedstawiano powódce jako produkt bezpieczny, w związku z czym powódka nie wiedziała nawet, o co pytać w kontekście treści umowy. Powódka nie miała możliwości negocjacyjnych co do ustalenia maksymalnego kursu franka. W trakcie rozmów przed podpisaniem umowy zapewniano powódkę, że kredyt waloryzowany jest bezpieczny i wiąże się z niskim ryzykiem. Powódka była przekonana, że wzrost kursu waluty będzie miał konsekwencje i dla powódki, i dla pozwanego. Powódka nie wiedziała, że bank stosuje dwa kursy franka: kupna i sprzedaży. W czasie ubiegania się o kredyt powódka uzyskiwała zarobki w złotówkach.

Powódka 30 maja 2007 r. złożyła w pozwanym banku wniosek kredytowy, w którym wnioskowała o kredyt mieszkaniowy. Jako wnioskowaną kwotę kredytu podano 255.000 PLN (całkowita kwota kredytu wynosiła we wniosku 282.532,50 PLN), a przy tym zaznaczono jako walutę kredytu (...). Jako okres kredytowania wskazano 540 miesięcy. Wnioskująca wybrała również równe raty kredytowe, sposób wypłaty kredytu – jednorazowo, a także zawnioskowała o ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Powódka miała wówczas 27 lat, była panną, miała wykształcenie wyższe i pracowała na podstawie umowy o pracę za wynagrodzeniem 3.100 zł brutto miesięcznie plus premie/prowizje w kwocie 1100 zł + 830 zł. Nie prowadziła działalności gospodarczej i nie miała konta w Banku (...).

W trakcie procedury kredytowej powódce przedstawiono informację dla osób ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej. Zgodnie z jej treścią w ofercie pozwanego banku były zarówno kredyty i pożyczki hipoteczne złotowe, jak i indeksowane kursem waluty obcej (...), USD i EUR. Wskazano w niej, że klienci, którzy wybierają zadłużenie w walucie obcej, aktualnie korzystają z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu. Wynikać to miało ze znacznej różnicy w wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu. Podkreślono, że w przypadku kredytów walutowych kredytobiorca ponosi ryzyko kursowe, co oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu – przeliczona na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty, a rzeczywiste koszty obsługi długu mogą się okazać znacząco wyższe od wcześniej założonych. Z tego względu pozwany zachęcał przed podjęciem ostatecznej decyzji do zapoznania się z aktualnymi prognozami dotyczącymi kursu danej waluty, sporządzanymi przez analityków finansowych, do zapoznania się z historycznymi danymi na temat zmian kursów walut, a także do uważnego porównania wysokości miesięcznych rat w PLN i w walucie obcej. Zgodnie z treścią dokumentu po przanalizowaniu w/w informacji wnioskodawca miał wybrać dla siebie najkorzystniejszą walutę. Podkreślono, że bank oferuje możliwość zmiany waluty kredytu. W załączeniu przedstawiono wykres obrazujący kurs (...) za okres od 21 lutego 2000 r. do 25 kwietnia 2007 r., z którego wynikało, że (...) osiągnął w tym okresie wartość najniższą poniżej 2,5000 a powyżej 2,2500 a najwyższą poniżej 3,2500 a powyżej 3,000. Informacja została podpisana przez powódkę.

Bank 19 czerwca 2007 r. wydał pozytywną decyzję kredytową dla powódki. Wskazano w niej, że klientka posiada zdolność kredytową na kwotę 265.000 zł.

Strony 27 czerwca 2007r. zawarły umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Wskazano w niej, że określenia użyte w umowie mają znaczenie nadane im w Regulaminie kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w pozwanym banku. Kredytobiorczyni oświadczyła, że otrzymała regulamin, zapoznała się z nim i zaakceptowała zawarte w nim warunki. Pozwany udzielił kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w umowie, a powódka

zobowiązała się do jego spłaty z odsetkami i opłatami oraz prowizjami wynikającymi z umowy i aktualnego cennika w oznaczonych terminach oraz do wywiązywania się z pozostałych postanowień umowy (§1 umowy).

Jako kwotę kredytu określono 265.823 PLN. Wskazano, że kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w pozwanym banku w dniu jego uruchomienia lub uruchomienia jego transzy (§ 2 ust. 2 umowy). Celem kredytu było nabycie gotowego mieszkania na rynku wtórnym (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy (...) w P.) oraz refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe. Okres kredytowania wynosił 540 miesięcy, licząc od dnia wypłaty kredytu (§ 2 umowy).

Wypłata kredytu miała nastąpić jednorazowo na rachunek bankowy zbywcy kredytowanej nieruchomości. Warunkami wypłaty było przedłożenie do banku wskazanych w umowie dokumentów, a także założenie przez powódkę rachunku osobistego u pozwanego oraz zapewnienie środków na rachunku klienta w kwocie wystarczającej na pokrycie opłat kredytowych. Uruchomienie kredytu miało nastąpić w terminie wskazanym przez powódkę w dyspozycji wypłaty, o ile dyspozycja wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnienie warunków koniecznych do uruchomienia środków z kredytu zostanie złożona na 3 dni robocze, a w przypadku konieczności zlecenia kontroli inwestycji na 10 dni roboczych, przed planowaną datą uruchomienia środków (§ 3 ust. 1-4 umowy).

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej. Wysokość oprocentowania kredytu wynosiła 3,6950 % w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M ( (...)) obowiązującej w dniu sporządzania umowy oraz marży w wysokości 1.4 p.p. stałej w całym okresie kredytowania. Oprocentowanie ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M ( (...)) (§ 6 umowy). Od kwoty kredytu bank pobrał od powódki bezzwrotną prowizję w wysokości 2.658,23 zł (§ 4 ust. 1 umowy).

Powódka zobowiązała się spłacić kwotę kredytu wyrażoną w (...) w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych pozwanego banku. Kredyt miał być spłacany w 540 ratach miesięcznych, w tym o rat obejmujących odeski w okresie karencji spłaty kredytu oraz 540 ratach równych, które zawierają malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej. Spłata kredytu następować miała poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z rachunku powodów o numerze określonym w umowie. Spłaty miały następować w tym samym dniu miesiąca w jakim miała miejsce wypłata pierwszej transzy kredytu, począwszy od miesiąca następnego po pierwszej wypłacie środków z kredytu (§ 7 umowy).

Kredyt został zabezpieczony hipoteką na kupowanej przez powódkę nieruchomości. Nadto dodatkowym zabezpieczeniem było do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielanego kredytu stanie się równe lub niższe 212.658,40 zł – ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez pozwanego bank z (...) S.A. Z tego tytułu kredytobiorca był zobowiązany do zwrotu bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 1.954 zł za pierwszy 36-miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej (§ 9 ust. 8-10 Umowy).

Wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności za wyjątkiem zmiany oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stopy referencyjnej, zmiany regulaminu, zmiany długości okresu kredytowania oraz zmiany cennika. Integralną częścią umowy był regulamin, pełnomocnictwo do dokonywania czynności w imieniu kredytobiorców oraz cennik. W zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie miały postanowienia regulaminu.

Przed podpisaniem umowy powódka nie otrzymała jej projektu do domu. Miała możliwość zapoznania się z jej treścią w siedzibie banku. Wszystko odbywało się jednak pod presją czasu – spotkanie trwało około 15/20 minut. W tym czasie pracownik Banku nie informował powódki o cechach franka. Umowa była wcześniej przygotowana, powódce sprawdzono dowód osobisty. Pracownik Banku poinformował powódkę, że jest to standardowa umowa, dla wszystkich i nie ma możliwości negocjowania jej postanowień. Powódka nie składała formalnych wniosków co do negocjacji, chciała negocjować niższą ratę i oprocentowanie, nie wiedziała nic na temat możliwości złożenia formalnego wniosku co do negocjacji. W trakcie wykonywania umowy strony również nie negocjowały kursów waluty.

Powódka udzieliła pozwanemu pełnomocnictwa w związku z zawartą umową m.in. do pobierania z jej rachunku bankowego prowadzonego przez pozwanego środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytu i oświadczyła, że tego rodzaju obciążenie nie wymaga żadnej dodatkowej dyspozycji powódki. Oświadczyła przy tym, że wyraża zgodę, aby przy pobieraniu środków pieniężnych z rachunku pozwany stosował kursy zgodnie z obowiązującą w banku tabelą kursów banku w dniu pobrania środków pieniężnych z rachunku.

Zgodnie z Regulaminem kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w banku Millennium stopa referencyjna LIBOR (3M) to stopa procentowa podawana przez R., ustalana o godzinie 11.00 (...) w L. na podstawie średniej arytmetycznej kwotowań 3-miesięcznych, po której banki gotowe są sprzedawać swoje nadwyżki finansowe na londyńskim rynku międzybankowym. Z kolei kredyt w walucie obcej definiowany był jako kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w banku. Co do zasady kredyt udzielany był w PLN, ale mógł być on indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów walut obcych (§ 3 ust. 1 i 2 regulaminu). W przypadku kredytu w walucie obcej wnioskodawca we wniosku o udzielenie kredytu określał kwotę kredytu w PLN z zaznaczeniem waluty wnioskowanego kredytu, a kredyt jest kredytem indeksowanym do walut wymiernym i był udzielany w złotych polskich, przy czym w umowie kredytowej kwota jest określona w PLN, a uruchomienie środków z kredytu miało nastąpić w sposób określony w dyspozycji uruchomienia kredytu po akceptacji przez bank (§ 5 ust. 16 regulaminu).

Kredyt miał być spłacany w terminie określonym w umowie poprzez obciążanie rachunku wskazanego w jej treści. Nie mogło to jednak powodować postania salda debetowego w wysokości przekraczającej dopuszczalne zadłużenie na rachunku. O dotrzymaniu spłaty kredytu decydowała data wpływu środków na ten rachunek. W przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczana była według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów walut obcych z dnia spłaty. W takim przypadku kredytobiorcy mogli zastrzec w umowie kredytu, że bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie banku (§ 8 ust. 1-4 regulaminu).

Bank mógł na wniosek kredytobiorcy przewalutować kredyt, co – jeśli spełnione zostały ku temu warunki – dokonywane był w ciągu 14 dni roboczych od dnia złożenia wniosku. Przewalutowanie następowało według kursów sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów walut obcych w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN. Przy obliczaniu salda kredytu uwzględniano jedynie kwotę kapitału pozostałą do spłaty. Za dokonanie przewalutowania bank pobierał prowizję. Przed podjęciem decyzji o przewalutowaniu bank zastrzegał sobie prawo do weryfikacji zdolności kredytowej kredytobiorcy oraz żądania aktualnych dokumentów dotyczących jego dochodów i wartości ustanowionych zabezpieczeń (§ 11 regulaminu).

Kredyt został wypłacony powódce jednorazowo. Uruchomienie poprzedzone było złożeniem dyspozycji wypłaty środków, którą powódka złożyła 29 czerwca 2007 r. Wnioskowała w niej o wypłatę 255.000 zł na rzecz I. D. oraz 10.000 zł i 823 zł na rzecz powódki. Jako proponowaną datę wypłaty wskazała 6 lipca 2007 r.

Ostatecznie kredyt został wypłacony 10 lipca 2007 r., która stanowiła równowartość 119.680,79 CHF.

Umowa zawarta pomiędzy stronami została zmieniona w drodze dwóch aneksów.

Aneksem nr (...) sporządzonym 18 marca 2014 r. strony zmieniły umowę m.in. w ten sposób, że powódka była zobowiązana spłacić kwotę kredytu w walucie, do której kredyt był indeksowany. Spłata miała następować poprzez bezpośrednie potrącanie przez pozwanego należnych mu kwot z rachunku walutowego kredytobiorcy. O możliwości spłaty bezpośrednio we franku powódka dowiedziała się od koleżanki. Powódka w kantorach miała możliwość negocjacji kursu waluty, a w Banku była tej możliwości pozbawiona.

Aneksem z 24 czerwca 2019 r. strony zmieniły umowę m. in. w ten sposób, że powódka zrezygnowała z zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu.

Powódka w okresie od 10 sierpnia 2007 r. do 10 czerwca 2019 r. z tytułu spłat rat na rzecz pozwanego w związku z wykonywaniem umowy (...) z 29 czerwca 2007 r. uiściła na rzecz pozwanego 84.860,35 zł oraz 17.254,86 CHF.

Powódka w okresie spłaty kredyt nie miała wiedzy ile wynosić będzie wysokość poszczególnych rat w PLN. Ratę szacowała w oparciu o aktualne kursy franka na stronie pozwanego Banku. Na tej podstawie przelewała oszacowaną kwotę pieniężną na rachunek bankowy, z którego Bank pobierał określoną kwotę złotych. Zapobiegawczo powódka przelewała nieco wyższą kwotę złotych.

Pismem z 25 czerwca 2019 r. powódka skierowała do pozwanego reklamację dotyczącą spornej umowy, w której wskazała, że jest ona związana ze stosowaniem w zawartej przez strony umowie kredytu niedozwolonych postanowień umownych polegających na przeliczaniu wypłaconej kwoty kredytu zgodnie z kursem kupna (...) obowiązującym w Banku oraz obowiązku spłaty kredytu po przeliczeniu każdej raty z zastosowaniem kursu stosowanego. Wniosła w nim o przedstawienie przez Bank propozycji rozliczenia świadczeń wzajemnych. W odrębnym piśmie, również datowanym na 25 czerwca 2019 r., powódka sprzeciwiła się dalszemu pobieraniu przez Bank z jakichkolwiek środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach powódki dowolnych sum tytułem spłaty jakichkolwiek należności wynikających z umowy kredytu.

Pismem z 6 sierpnia 2019 r. powódka wniosła o zapłatę na jej rzecz przez Bank (...) S.A. 84.860,35 zł i 17.255,46 CHF z tytułu nienależnie pobranych świadczeń z umowy kredytowej nr (...) z 29 czerwca 2007 r. w okresie od 10 sierpnia 2007 r. do 10 czerwca 2019 r. w związku z zastosowaniem w umowie niedozwolonych klauzul umownych z uwagi na nieważność umowy w świetle przepisów prawa. W treści wezwania wskazano na argumentację dotyczącą nieważności całej umowy. Powódka wezwała pozwanego do niezwłocznego zaspokojenia roszczenia na podstawie art. 455 k.c., nie później niż w terminie 3 dni od otrzymania pisma. Pismo zostało doręczone pozwanemu 9 sierpnia 2019 r. Wezwanie pozostało bezskuteczne.

Powódka ma świadomość i liczy się z konsekwencjami stwierdzenia nieważności umowy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I Instancji uznał, że roszczenie główne zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W ocenie sądu samo zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego (waloryzacyjnego), zakładającego przeliczenie kwot wypłaconego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według kursów różnych walut nie jest co do zasady niezgodne z art. 69 prawa bankowego i to także w brzmieniu obowiązującym w dacie podpisywania przedmiotowej umowy. Umowa kredytu indeksowanego mieści się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i obcą w celu ustalenia wysokości świadczeń, co do których obowiązane są strony, nie narusza istoty umowy kredytu i mieści się w granicach swobody umów (por. wyrok SN z 11.12.2019r. VCSK 328/18, 22.01.2016r. I CSK 1049/14).

Strony łączyła w rzeczywistości umowa kredytu złotowego.

Powódka w momencie podpisywania umowy nie miała pewności ile wyniesie wysokość jej kredytu wyrażona we franku szwajcarskim na dzień zawierania zobowiązania czy też jego wypłaty, bo ta była uzależniona od kursu (...) określonego w dniu uruchomienia środków w tabeli kursowej banku.

Zdaniem Sądu przedmiotowa Umowa nie spełnia wymogów z art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy. Umowa nie zawiera istotnego, koniecznego elementu jakim jest wskazanie zasad określenia sposobu ustalenia salda kredytu w walucie indeksacji, co jest niezbędne dla ustalenia zobowiązania kredytobiorcy – czyli zasad korzystania i zwrotu wykorzystanego kredytu. W tym stanie rzeczy przedmiotową Umowę zawartą między powódką a pozwanym należy uznać za nieważną z uwagi na jej sprzeczność z wymogami prawa (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 u.p.b.).

Niezależnie od powyższej podstawy uznania przez sąd umowy za nieważną, w ocenie sądu – na co wskazywała strona powodowa - Umowa winna być oceniona jako nieważna również w efekcie jej oceny świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że powódka miała status konsumenta w momencie zawierania umowy – nie było to nota bene kwestionowane.

Z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby powódka miała jakikolwiek wpływ na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy i regulaminu. Podpisała umowę przygotowaną w całości przez bank.

Zatem za klauzule określające świadczenie główne należy uznać zapisy umowy kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej kształtujące mechanizm indeksacji. W konsekwencji w ten sam sposób należy ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18, z 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, i z 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.).

Analizując zapisy przedmiotowej umowy stron i regulaminu, który był integralną jej częścią, sąd uznał, że mechanizm waloryzacji określający główne świadczenie kredytobiorcy nie został określony w przedmiotowej umowie w sposób jednoznaczny. postanowienia umowne, w których bank kształtując klauzulę indeksacyjną odwołuje się do własnych tabel kursów walut nie mogą być uznane za sformułowane jednoznacznie, prostym i zrozumiałym językiem.

Art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wymaga dla uznania klauzul za abuzywne, aby kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy.

W ocenie sądu I instancji taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie.

Powódkę zapewniano, że kredyt waloryzowany jest bezpieczny i wiąże się z niskim ryzykiem, powódka nie miała świadomości, w jaki sposób i jakie skutki pociąga za sobą zastosowany mechanizm przeliczeniowy, Powódka nie była świadoma stosowania przez Bank dwóch kursów walut, nie знаła znaczenia terminu spread, Postępowanie dowodowe nie wykazało, aby powódce przedstawiono jakiegokolwiek przekonujące analizy i symulacje związane z ryzykiem kursowym i przedstawiające kurs (...) w ujęciu historycznym i jego przyszłe prognozy, P. obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., sygn. akt II CSK 483/18).

sama umowa nie zawierała żadnych mechanizmów chroniących konsumenta przed nieograniczonym wzrostem kursu (...) wobec PLN, ani żadnego limitu odpowiedzialności kredytobiorcy,

Podsumowując, w ocenie sądu, pozwany bank nie sprostął ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił kredytobiorcy w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem walutowym, a w szczególności, że przedstawił im symulację zmian kursu waluty obcej (franka szwajcarskiego) w okresie obowiązywania umowy. Nie wykazano, że wytłumaczono klientowi znaczenia poszczególnych postanowień umowy, w tym znaczenia terminów takich: „waloryzacja”, „kurs”, czy „tabela kursów”. Jak wskazywano na to powyżej, umowa i związane z nią ogólne warunki udzielania kredytów wskazane w regulaminie nie zawierają żadnych zapisów pozwalających ustalić i zweryfikować zasady tworzenia przez bank własnych tabel kursów walut. To na banku jako profesjonalście (art. 355 § 2 k.c.) spoczywał obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń.

Za przeważający w orzecznictwie sądów powszechnych należy uznać pogląd, że odwołanie się w umowie (lub/ i w regulaminie) kredytu indeksowanego lub denominowanego do tabel kursów danego banku jako podstawy kształtowania mechanizmu waloryzacyjnego jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta z uwagi na uzależnienie wysokości świadczenia spełnianego przez konsumenta od swobodnej decyzji

przedsiębiorcy. Określenie wysokości należności obciążających konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyroki SN z 22.01.2016r. I CSK 1049/14, 1.03.2017r. IV CSK 285/16, 4.04.2019r. III CSK 159/17, 9.05.2019r. I CSK 242/18, 29.10.2019r. IV CSK 309/18). Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego musi być uznane za istotnie, znacząco naruszające równowagę stron i w konsekwencji rażąco naruszające interesy konsumenta. Równowaga ta została naruszona nie tylko ze względu na jednostronne kształtowanie kursów (...), ale także poprzez przyznanie pozwanemu wyłącznego i nieograniczonego uprawnienia do bezpośredniego pobierania poszczególnych rat z konta powódki. Doprowadziło to do tego, że do momentu spłaty poszczególnej raty powódka nie miała wiedzy na temat jej wysokości. O jej wysokości – jak zeznali – dowiadywała się dopiero w momencie, gdy rata została pobrana z jej konta.

W świetle powyższych wywodów stwierdzić należy, że charakter abuzywny mają następujące postanowienia umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z 29 czerwca 2007 r.:

1. § 2 ust. 2 Umowy w zakresie w jakim przewiduje indeksację kredytu do waluty obcej (...) i wskazuje, że następuje to po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według tabeli obowiązującej w banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy;
2. § 7 ust. 1 Umowy w zakresie w jakim wskazuje, że kredytobiorcy zobowiązują się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów pozwanego banku;

Powyższej oceny nie zmienia okoliczność, że strony 18 marca 2014 r. zawarły aneks do Umowy, w którym zmieniły m.in. zasady spłaty kredytu, tj. powódce została przyznana możliwość spłaty zadłużenia bezpośrednio w walucie waloryzacji.

Sąd za nietrafne uznał powoływanie się przez stronę pozwaną na klauzule współżycia społecznego. W sytuacji, gdy pozwany – co obszernie wskazano powyżej – naruszył art. 385<sup>1</sup> k.c. w relacjach z powódką automatycznie sam naruszył zasady współżycia społecznego, a w szczególności szeroko rozumiane dobre obyczaje. W tej sytuacji powoływanie się przez niego na art. 5 k.c. jawi się jako nieusprawiedliwione.

Konsekwencją powyższego jest uznanie, że w/w postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące.

wyeliminowanie klauzul waloryzacyjnych i związanego z nimi ryzyka walutowego charakterystycznego dla podpisanej umowy jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu – a to oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18; por. również powołany tam wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

W niniejszej sprawie stwierdzić trzeba, że strona powodowa konsekwentnie w całym postępowaniu wносиła o stwierdzenie nieważności umowy stron i była świadoma konsekwencji z tego wynikających, co znalazło wyraz w trakcie zeznań na rozprawie.

W polskim systemie prawnym brak jest jednak przepisów, które pozwalałyby zapełnić powstałą w stosunku między stronami lukę.

Mając na względzie powyższe rozważania, sąd uznał, że umowa stron nr (...) z 29 czerwca 2007 r. jest nieważna (i to z dwóch niezależnych przyczyn), w związku z czym słusznym co do zasady staje się ustalenie nieistnienia



między powódką a pozwanym bankiem jej nieistnienia. Sąd wskazuje, że – wbrew twierdzeniom pozwanego – strona powodowa ma niewątpliwy interes prawny w dochodzenia tego roszczenia. Fakt czy powódka jest związana przedmiotową Umową rzutuje na jej obowiązki związane z jej wykonywaniem, w szczególności w zakresie spłat rat kredytowych. Nadto podkreślić należy, że usunięcie niepewności co do oceny prawnej umowy jest właściwym interesem prawnym w żądaniu ustalenia istnienia stosunku prawnego wiążącego strony i jego treści.

Mając powyższe na uwadze sąd – na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. i 385<sup>1</sup> k.c. oraz art. 69 prawa bankowego – ustalił, że między powódką a pozwanym nie istnieje stosunek prawny kredytu w związku z nieważnością spornej umowy, o czym orzeczono w punkcie 1. sentencji wyroku.

Powyższe ustalenie oznacza, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia. W niniejszym postępowaniu strona powodowa ostatecznie wносиła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz 84.860,35 zł oraz 17.254,86 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczoną od 13 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty. Suma ta miała stanowić świadczenie nienależne w związku z wykonywaniem przez powódkę w/w nieważnej umowy kredytowej.

Jak wynika z ustaleń faktycznych w sprawie strona powodowa w okresie od 10 sierpnia 2007 r. do 10 czerwca 2019 r. r. uiszczała na rzecz pozwanego z tytułu spłaty rat i kosztów okołokredytowych 84.860,35 zł oraz 17.254,86 CHF. W ocenie sądu dochodzone przez powódkę roszczenie i jego wysokość zostało w sposób nie budzący wątpliwości wykazane zaświadczeniami wydanymi przez pozwanego. Mając to na uwadze w związku ze stwierdzeniem nieważności umowy należy uznać, że powódka mogła żądać całej zapłaconej pozwanemu kwoty w związku z wykonywaniem nieważnej umowy. Słusznie powódka wносиła o zasądzenie zwrotu w walucie, w której faktycznie uiszczala swoje zobowiązanie na rzecz pozwanego. Koncepcja zwrotu świadczenia nienależnego zakłada właśnie zwrot co do zasady w takiej samej postaci w jakiej należność była świadczona.

Za nieuzasadniony sąd uznał zarzut pozwanego dotyczący przedawnienia roszczenia.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powódka w piśmie z 6 sierpnia 2019 r. wezwała pozwanego do zapłaty 84.860,35 zł oraz 17.255,46 CHF z tytułu świadczeń nienależnych. Zakreśliła przy tym termin „niezwłoczny” i nie późniejszy niż 3 dni od dnia otrzymania pisma. Pozwany nie odpowiedział na żądania powódki, niemniej pismo zostało mu skutecznie doręczone 9 sierpnia 2019 r. Wyznaczony przez powódkę termin minął 12 sierpnia 2019 r. Prowadzi to do wniosku, że od 13 sierpnia 2019 r. pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia.

W związku z powyższym, zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i 410 k.c. w punkcie 2. i 3. sentencji wyroku sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki 84.860,35 zł oraz 17.255,46 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 13 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty, tj. zgodnie z żądaniem pozwu i pisma rozszerzającego powództwo. Zgłoszenie w ramach rozszerzonego powództwa roszczenia za dodatkowy okres wcześniejszy niż wskazany w pozwie było zdaniem sądu w pełni uprawnione, albowiem roszczenie to było nieprzedawnione (o czym mowa wyżej) i precyzyjnie obliczone, w oparciu o zestawienia pochodzące od pozwanego.

O kosztach procesu sąd orzekł w punkcie 4. sentencji wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi w całości pozwanego jako stronę przegrywającą proces w całości. W konsekwencji sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki 11.817 zł, na którą to kwotę złożyły się uiszczona opłata od pozwu w wysokości 1.000 zł oraz koszty zastępstwa procesowego, które przy przyjętej wartości przedmiotu sporu - na podstawie § 2 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – wyniosły 10.800 zł. Koszty powiększone zostały o kwotę 17 zł tytułem zwrotu uiszczonej przez powódkę opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 i 232 k.p.c. oraz w zw. z art. 6 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku - Kodeks cywilny poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, dokonanie oceny dowodów z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego i powszechnie przyjętymi regułami logiki, w sposób nieobiektywny, wybiórczy oraz jawnie ignorujący dopuszczone przez Sąd dokumenty, a zatem z góry ukierunkowanej na wykazanie obranych tez, co skutkowało przyjęciem za udowodnione okoliczności nie znajdujących potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, tj.:

- błędne ustalenie, że Powód nie został odpowiednio poinformowany o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty obcej, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy (w szczególności z (...) dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej, dalej: „Informacja o ryzyku”), wynika, iż:

o Powód był właściwie - zgodnie z obowiązującymi w dniu zawarcia Umowy Kredytu wytycznymi (...) informowany o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do (...), akceptował je, a także nie sygnalizował żadnych wątpliwości przedstawicielom Banku w tym zakresie.

o dokument „Informacja o Ryzyku” Powód otrzymał około miesiąc przed podpisaniem Umowy Kredytu, w którym to okresie Powód miał możliwość wnikliwej analizy informacji w tej (...) zawartych;

o informację o ryzyku kursowym przekazał Powodowi również doradca kredytowy, który przedstawił Powodowi dane, jak kurs franka szwajcarskiego kształtował w ostatnich 10 (nie zaś - jak błędnie przyjął Sąd - 5) latach (00:09:48 protokołu rozprawy z dnia 20 stycznia 2022 roku: Przewodniczący: Jakież symulacje przedstawiał? Jak na przykład wyglądał kurs franka w ciągu ostatnich 10 lat? Powód: Tak. Pokazywał jakieś tabele w E.!u, kurs franka jak się właśnie kształtował w ostatnich 10 latach: 00:21:18 protokołu rozprawy z dnia 22 stycznia 2022 roku: Powód: Na pewno pokazywał mi ten doradca taka nie tabele, tylko informację jak kształtował się kurs franka w ostatnich 10 latach).

i

- ***błędne ustalenie, że kwestionowane przez Powoda postanowienia umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem,, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż:***

***o Powód mógł negocjować postanowienia Umowy Kredytu i to wyłącznie od jego decyzji zależało czy podejmie próbę negocjacji, co w swoich zeznaniach - bezzasadnie zbagatelizowanych przez Sąd - potwierdził świadek M. S. wskazując na nieograniczoną możliwość negocjowania warunków umów kredytu dowód: zeznania pisemne świadka M. S.): brak złożenia wniosku negocjacyjnego przez Powoda w zakresie kwestionowanych aktualnie klauzul był zatem jego wyłączną decyzją, a tym samym brak jest jakichkolwiek podstaw, aby przerzucać na Bank negatywne konsekwencje działań Powoda.***

o Powód otrzymał ofertę kredytu w PLN, która jednak została przez Powoda odrzucona (okoliczność ta wynika m.in. z oświadczenia Powoda złożonego przy podpisaniu (...) o ryzyku);

o sam Powód we Wniosku Kredytowym określił spośród kilku możliwości walutę kredytu jako (...) (a zatem to Powód wykluczył udzielenie kredytu w PLN - doszło do indywidualnego uzgodnienia waluty kredytu jako (...)); o Pozwany wykazał, że w latach 2005 - 2008 inni kredytobiorcy zawierali umowy takie jak Powód, ale od początku spłacane bezpośrednio w (...) (dowód: zanonimizowane umowy załączone do pisma Pozwanego z dnia 16 grudnia 2019 roku), jak i wykazał zapewnienie kredytobiorcy dostępu do aplikacji do negocjacji (Załączniki nr 15 do odpowiedzi na pozew),

co świadczy o zapewnianiu przez Pozwanego realnej możliwości negocjacji sposobu spłaty kredytu, w tym kursów (...) (poprzez możliwość ustalenia, że spłata odbędzie się z pominięciem Tabeli Kursów Banku);

- błędne ustalenie, że Powód nie miał zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu Złotowego, kiedy fakt przeciwny wynika z niezaprzeczonego przez Powoda dokumentu (Załącznik nr 5 do odpowiedzi na pozew - parametry wejściowe symulacji), a ustalenie to Sąd poczynił wyłącznie na podstawie twierdzeń Powoda;

- bezzasadne przyjęcie, że Pozwany nie wykazał, że przyznał Powódce „w sposób efektywny” możliwość spłacania kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji, podczas gdy z § 8 ust. 4 regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. (dalej: (...)), mającego zastosowanie do Umowy Kredytu zawartej przez Powoda z Pozwanym, wynika, iż Powód mógł od samego początku spłacać kredyt bezpośrednio w walucie (...), co oznacza, że w przypadku Umowy (...) Bank nie przewidywał tzw. „przymusu kantorowego”, a więc uprawnienie to eliminowało potencjalnie abuzywny charakter odesłania do (...) Banku (...) S.A. stosowanych przez Bank, poprzez zapewnienie konsumentowi możliwości alternatywnego sposobu spełniania świadczenia, bez stosowania kwestionowanych przez Powoda postanowień

- bezzasadne przyjęcie, że Pozwany w związku z ustalaniem kursów publikowanych w (...) Banku (...) SA (dalej: (...)) miał możliwość dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań Powoda, podczas gdy w rzeczywistości:

o Pozwany przedstawił dowody potwierdzające, że kursy z Tabeli Kursów ustalone były w oparciu o obiektywne, niezależne od Banku dane (m.in. system T. R.), a zatem brak jest możliwości uznania ich za dowolne (arbitralne), o Bank w chwili zawierania Umowy Kredytowej, jak i na etapie jej dalszej realizacji posiadał status Dealera (...) Pieniężnego Narodowego Banku Polskiego, co oznacza, że to na podstawie kwotowań kursów Banku swoje kursy ustalał do maja 2017 roku Narodowy Bank Polski,

o Począwszy od 8 maja 2017 roku NBP ustala kursy w sposób zasadniczo tożsamy z tym, jaki od kilkunastu lat stosuje Bank, tj. poprzez odwołanie do danych publikowanych przez niezależne, międzynarodowe serwisy (R., B.), co jednoznacznie potwierdza, że sposób konstruowania przez Bank (...) jest uzasadniony, powszechnie stosowany i obiektywny, błędne ustalenie, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia interesów konsumenta w sposób rażący ze względu na przyznanie Pozwanemu prawa jednostronnego ustalania kursów wymiany walut oraz prawa do bezpośredniego pobierania poszczególnych rat spłaty kredytu z konta Powoda, podczas gdy (jak zostało to szczegółowo wyjaśnione w odpowiedzi na pozew, a nadto miało być także wykazane za pomocą dowodu z opinii biegłego sądowego) kursy stosowane przez Pozwanego opierały się na obiektywnych danych i miały rynkowy charakter, zaś sama możliwość pobierania przez bank na podstawie otrzymanego pełnomocnictwa środków z rachunku kredytobiorcy stanowi standard przy umowach kredytu, a zatem brak było podstaw do uznania, iż Umowa Kredytu w jakikolwiek sposób - w tym zwłaszcza rażący - narusza interesy Powoda

b) art. 299 k.p.c. poprzez oparcie orzeczenia w zasadniczych aspektach wyłącznie na podstawie zeznań Powoda oraz uznanie tych zeznań za w pełni wiarygodne, pomimo ich sprzeczności ze zgromadzonymi w sprawie dowodami z dokumentów, a także zignorowanie, że są to zeznania strony procesu, której w oczywisty sposób zależało na uzyskaniu korzystnego dla siebie orzeczenia;

c) art. 227 k.p.c., art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie przez Sąd I instancji wniosku Pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (zastrzeżenie złożone w toku rozprawy w dniu 20 stycznia 2022 roku), podczas gdy strona pozwana szczegółowo wskazała istotne dla sprawy fakty, które ten dowód mógłby wykazać w treści pisma z dnia 16 grudnia 2019 roku,; konsekwencją tego naruszenia przepisów postępowania jest oparcie rozstrzygnięcia o niepełny materiał dowodowy, uniemożliwiający odtworzenie rzeczywistego stanu faktycznego sprawy oraz charakteru stosunku prawnego łączącego strony, w sytuacji, gdy nawet w razie stwierdzenia abuzywności § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 Umowy Kredytu uzasadnione było przyjęcie możliwości zastosowania w tym zakresie kursu średniego NBP (na podstawie przepisu o charakterze dyspozytywnym), zaś Pozwany wnioskował m.in.

o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w zakresie mającym wykazać nadpłatę lub niedopłatę kredytu przez Powoda w takiej sytuacji;

d) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie przez Sąd I instancji wniosku Pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków K. M. i J. C. (zastrzeżenie złożone na rozprawie w dnia 20 stycznia 2022 roku), a następnie poczynienie ustaleń faktycznych sprzecznych z twierdzeniami Pozwanego, które miały zostać potwierdzone zeznaniami ww. świadków w zakresie przyjęcia, że Pozwany nie wykazał, że zapewniał realną możliwość negocjowania warunków Umowy Kredytu, czy w zakresie ponoszenia przez Pozwanego ryzyka związanego z udzieleniem kredytu w walucie obcej oraz rynkowym charakterem kursów stosownych przez Pozwanego; konsekwencją tego naruszenia przepisów postępowania jest oparcie rozstrzygnięcia o niepełny materiał dowodowy, a przy tym dokonanie przez Sąd I instancji samodzielnych ustaleń istotnych dla sprawy okoliczności (pomimo, iż z oczywistych względów Sąd nie posiada w tym zakresie odpowiednich wiadomości), skutkujące wydaniem wadliwego orzeczenia.

a które to naruszenia doprowadziły do błędnego uznania powództwa,

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego oraz art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie i uznanie w pierwszej kolejności Umowy Kredytu za bezwzględnie nieważną, podczas gdy w przypadku umów zawieranych z udziałem konsumentów w razie uznania abuzywności danego postanowienia umownego sankcja z art. 58 k.c. nie znajduje zastosowania, z uwagi na to, że sankcja z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. ma pierwszeństwo zastosowania;

a) art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię oraz art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego i art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe niezastosowanie, skutkujące uznaniem, że Umowa Kredytu jest nieważna, podczas gdy:

- świadczenia Pozwanego oraz Powoda wynikające z Umowy Kredytu były jasno i precyzyjnie określone w Umowie Kredytu - w PLN - strony uzgodniły przy tym jasno zasady przeliczenia tej wartości na (...);
- kwestia wysokości salda zadłużenia Powoda w (...) nigdy nie była między stronami wątpliwa.
- strony umowy znały wysokość świadczeń wzajemnych oraz zasady ich ustalenia;
- Pozwany nie miał nawet teoretycznej możliwości arbitralnego ustalania kursów w

publikowanych przez siebie Tabelach Kursowych, zaś kurs z Tabeli Kursów, który został zastosowany do indeksacji kredytu Powoda, jak również kursy z Tabeli Kursów zastosowane do przeliczenia rat kredytu z (...) na PLN, miały zawsze charakter rynkowy (czyli nie godziły w interes konsumenta) i obiektywne, tj. nie mogły być i nie były dowolnie kreowane przez Bank; dodatkowo stosowanie kursów z tabel publikowanych przez Bank znajduje ustawowe umocowanie, a także nie jest sprzeczne z Dyrektywą 93/13 co Sąd I instancji w całości pominął (art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa Bankowego):

- zastosowanie do indeksacji kwoty kredytu kursu kupna z Tabeli Kursów z dnia uruchomienia kredytu było rozwiązaniem ekonomicznie uzasadnionym, odpowiadającym naturze zobowiązania i akceptowanym przez Powoda - zarówno przed indeksacją, jak również po jej wykonaniu;
- zastosowanie do przeliczenia rat kredytu na PLN kursu sprzedaży z Tabeli Kursów z dnia płatności poszczególnych rat było rozwiązaniem nie tylko uzasadnionym ekonomicznie i prawnie, ale również świadomie wybranym przez Powoda, który w każdej chwili mógł rozpocząć spłatę kredytu bezpośrednio w walucie obcej, zatem to Powód, a nie Pozwany posiadał swobodę w zakresie wyboru sposobu spłaty rat kredytu;

b) art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.c., art. 385<sup>2</sup> k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz § 8 ust. 4 Regulaminu Kredytowania poprzez ich niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1 Umowy Kredytu są abuzywne, podczas gdy:

- uwzględniając wyłączenie stosowania przepisów zgodnie z art. 1 ust. 2 Dyrektywy 93/13 (postanowienia umowne odzwierciedlające przepisy obowiązującego prawa) należy uznać, iż sporne pomiędzy stronami postanowienia w ogóle nie powinny podlegać badaniu pod kątem ich niedozwolonego charakteru:
- nie wystąpiły przesłanki umożliwiające taką kwalifikację tych klauzul, albowiem klauzule te zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem, a także nie naruszają jego interesów (w żadnym stopniu - tym bardziej nie naruszają ich w sposób rażący) oraz nie godzą w dobre obyczaje:
- nie sposób uznać ich za abuzywne zważywszy na zagwarantowane Powodowi uprawnienie do spłaty kredytu bezpośrednio w (...) (§ 8 ust. 4 Regulaminu Kredytowania, zgodnie z którym Powód mógł od samego początku kredyt spłacać bezpośrednio w walucie obcej), które to uprawnienie „równoważyło” potencjalnie abuzywne uprawnienie Pozwanego do ustalenia wartości (...) wg Tabeli Kursowych Banku; niezależnie wykluczone było uznanie wskazanych przez Sąd I instancji postanowień za abuzywne, tym bardziej, że jako postanowienie określające główne świadczenie były one sformułowane jasnym i przejrzystym językiem, a nadto były one sformułowane w sposób

jednoznaczny:

art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 lit. a) i lit. b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na zignorowaniu wniosków płynących ze skutków wprowadzenia Ustawy A. w zakresie, w jakim prawidłowym powinno być uznanie, iż w ten sposób, bez względu na § 8 ust. 4 Regulaminu, ostatecznie wyeliminowana została jakakolwiek abuzywność postanowień Umowy Kredytu;

c) art. 65 k.c. i art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13

poprzez niewłaściwe niezastosowanie skutkujące zaniechaniem ustalenia przez Sąd I instancji treści stosunku zobowiązaniowego obowiązującego między stronami po wyeliminowaniu z Umowy Kredytu postanowień niedozwolonych (przy założeniu niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji, zgodnie z którą takie postanowienia znajdują się w Umowie Kredytu) i ograniczeniu się przez Sąd I instancji jedynie do ustaleń negatywnych (tj. jakie postanowienia nie obowiązują), bez dokonania wykładni treści Umowy Kredytu w części pozostałej w mocy, co ostatecznie doprowadziło Sąd do konstatacji o konieczności unieważnienia całej Umowy Kredytu, podczas gdy właściwym rozwiązaniem powinno być ustalenie przez Sąd, według jakich

kursów mają zostać zrealizowane rozliczenia pomiędzy stronami lub ustalenie, że w takim wypadku Powód jest zobowiązany spłacać kredyt bezpośrednio we franku szwajcarskim:

/ w związku z tym

art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 2 i § 3 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich niewłaściwe niezastosowanie skutkujące zaniechaniem zastosowania przez Sąd I instancji do rozliczeń z tytułu Umowy Kredytu (przy założeniu niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji, zgodnie z którą odesłanie do Tabeli Kursów zostanie uznane za bezskuteczne) kursu średniego NBP i to również w odniesieniu do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie art. 358 § 2 k.c. w jego aktualnym brzmieniu (zgodnie z motywem 59 wyroku (...) z dn. 26.03.2019 w połączonych sprawach C-70/17 i C-179/17. jak i wyrokiem ws. C-932/19):

a ewentualnie

art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 24 i 32 Ustawy o Narodowym Banku Polskim w zw. z uchwałą nr 47/2007 Zarządu NBP z dnia 18.12.2007 r. zmieniającą uchwałą 51/2002 Zarządu NBP z dnia 23.09.2002 r. (Dz. Urz. NBP Nr 14, poz. 39 i Nr 20, poz. 51, z 2004 r. Nr 2, poz. 3 oraz z 2007 r. Nr 1, poz. 2 i Dz.Urz.NBP.2007.18.35) w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich niewłaściwe niezastosowanie skutkujące zaniechaniem zastosowania przez Sąd I instancji do rozliczeń z tytułu Umowy Kredytu (przy założeniu niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji, zgodnie z którą odesłanie do Tabeli Kursów zostanie uznane za bezskuteczne) kursu średniego NBP, w sytuacji gdy w polskim porządku prawnym obowiązywała norma dyspozytywna wskazująca właściwy kurs do przeliczeń zobowiązań przy wypłacie kredytu przez Pozwanego i przy spłacie kredytu przez Powoda;

d) art. 189 k.p.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie i  błędne uznanie, że Powód posiada interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w

sytuacji, gdy orzeczenie w tym zakresie nie kończy sporu stron opartego na konieczności dokonania wzajemnych rozliczeń;

art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., art. 411 pkt. 1 I 4 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zakwalifikowaniu świadczeń spełnionych przez Powoda  na rzecz Pozwanego w wykonaniu Umowy Kredytu jako nienależnych, pomimo tego, iż (1) świadczenie Powoda znajduje podstawę w łączącej strony Umowie Kredytu, (2) nie występuje zubożenie Powoda, albowiem kredyt jest w dalszym ciągu niespłacony (choćby w jego nominalnej części), a (3) Powód zrealizował cel wskazany w Umowie Kredytu, Powód świadomie i dobrowolnie spełniał nienależne (jego zdaniem) świadczenie, godząc się tym samym ze swoim zubożeniem;

g) art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. oraz art. 455 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji błędne uznanie, że roszczenia Powoda nie przedawniły się w jakimkolwiek zakresie z uwagi na to, że bieg terminu przedawnienia wskazanych roszczeń rozpoczął się dopiero w dacie złożenia przez Powoda reklamacji (tj. w dniu 25 czerwca 2019 roku),.

h) art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez bezzasadne zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie od zasądzonej należności od dnia następnego po dniu upływu terminu wskazanego w wezwaniu do zapłaty, podczas gdy odsetki mogły być ewentualnie zasądzone najwcześniej po wyrażeniu przez Powoda świadomego oświadczenia woli unieważnienia umowy zawartej z przedsiębiorcą, co w niniejszej sprawie miało miejsce dopiero na posiedzeniu w dniu 20 stycznia 2022 r.

i) § 2 pkt 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265). w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyznaniu na rzecz Powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 10.800 zł, podczas gdy zgodnie z przywołanym przepisem - uznanym przez Sąd I instancji za podstawę rozliczenia wskazanych kosztów - przy wartości przedmiotu sprawy w przedziale powyżej 50 000 zł do 200 000 zł (w niniejszej sprawie była to kwota 153.225 zł ) stawka minimalna kosztów zastępstwa procesowego wynosi 5.400 zł

I. W zakresie postępowania dowodowego:

1. Na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i art. 162 k.p.c.:

a) wnoszę o zmianę postanowienia dowodowego z dnia 20 stycznia 2020 roku w zakresie pominięcia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego i tym samym wnoszę o jego przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym zgodnie z wnioskiem Pozwanego w pisma procesowego z dnia 16 grudnia 2019 roku,

b) wnoszę o zmianę postanowienia dowodowego z dnia 20 stycznia 2022 roku w zakresie pominięcia wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków K. M. i J. C. i przeprowadzenie tych dowodów w toku postępowania odwoławczego zgodnie z wnioskiem Pozwanego z odpowiedzi na pozew;

2. Na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. wnoszę o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci cennika usług - prowizje i opłaty obowiązującego od dnia 1 stycznia 2007 roku na

fakt:

(1) dostępności w ofercie Pozwanego w chwili zawierania Umowy Kredytu rachunku w walucie (...),

(2) możliwości spłacania przez Powoda od samego początku i przez cały okres wykonywania Umowy Kredytu zobowiązania w walucie obcej,

3. Na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. wnoszę o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania z dnia 14 kwietnia 2022 roku wraz z potwierdzeniem nadania oraz historią śledzenia przesyłek ze strony Poczty Polskiej - na fakt:

(1) skutecznego złożenia przez Pozwanego oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania wobec Powoda

(2) odebrania przez Powoda oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania w dniu 19 kwietnia 2022 roku.

wyjaśniając jednocześnie, iż - mając na uwadze datę złożenia oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania - potrzeba powołania wskazanego dowodu powstała już po wydaniu zaskarżonego Wyroku.

II. W związku z pkt IV ppkt 3 podnoszę procesowy zarzut zatrzymania świadczeń Powoda na rzecz Pozwanego z tytułu Umowy Kredytu zawartej pomiędzy stronami niniejszego postępowania w zakresie kwoty 265.823,00 zł stanowiącej równowartość wypłaconej kwoty kredytu.

III. W związku z powyższym, na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 oraz § 4 k.p.c. wnoszę o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I Instancji wraz z kosztami zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia którym je zasądzono do dnia zapłaty;

2. w razie zaś oddalenia apelacji Pozwanego co do zasady i mając na uwadze podniesiony w ramach apelacji zarzut zatrzymania wnoszę ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zastrzeżenie, iż spełnienie zasądzonych świadczeń przez Pozwanego powinno nastąpić za jednoczesnym zaoferowaniem przez Powoda świadczenia wzajemnego w wysokości 265.823,00 zł;

3. zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz kosztu poniesionej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o:

I. **oddalenie apelacji w całości jako całkowicie bezzasadnej;**

II. oddalenie wniosków dowodowych Pozwanego;

III. zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego na podstawie norm przepisanych, w tym z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi począwszy od upływu tygodnia od dnia ogłoszenia orzeczenia do dnia zapłaty, stosownie do art. 98 § 1<sup>1</sup> zd. 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

Apelacja okazała się uzasadniona jedynie co do zarzutu zatrzymania. Ponadto niektóre z zarzutów prawa materialnego okazały się również uzasadnione, ale nie mogło to spowodować zmiany orzeczenia i oddalenia powództwa.

Sąd odwoławczy podzielił dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oraz wywiedzione z tych ustaleń wnioski prawne, za wyjątkiem rozważań Sądu I instancji w zakresie bezwzględnej nieważności przedmiotowej umowy kredytowej w świetle art. 69 Prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 kc i art. 353<sup>1</sup> kc.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny ocenił zarzuty skarżącego naruszenia przepisów postępowania, art. 233 § 1 kpc, art. 227 kpc, art. 271 § 1 kpc oraz art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 kpc, art. 227 kpc w zw. z art. 278 kpc.

Dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc niezbędne jest wykazanie przez skarżącego, że Sąd I instancji naruszył granice swobodnej oceny dowodów, konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. W wywiedzionej apelacji pozwana nie wykazała przy użyciu argumentów o charakterze jurydycznym, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Podnosząc zarzuty wobec niepełnego czy ograniczonego wykorzystania dowodów przeprowadzonych w sprawie, w tym dowodów z zeznań świadków, apelujący pomija, że zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc sąd ocenia nie tylko wiarygodność lecz również moc dowodową zaoferowanych przez strony albo ewentualnie przeprowadzonych przez sąd z urzędu dowodów.

Wobec powyższego moc dowodowa zeznań świadka M. S. dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy była znacząco ograniczona i sprowadzała się do podania ogólnych, formalnych, bez bezpośredniego związku z okolicznościami zawarcia przedmiotowej umowy, informacji dotyczących procedury zawierania umów kredytów hipotecznych, przedstawienie jak teoretycznie powinna przebiegać procedura zawierania z klientem tego rodzaju umowy, gdyż wskazane osoby nie podejmowały bezpośrednio czynności z powodem. Okoliczności powołane w tezach dowodowych pozwanego, jak sposoby ustalania przez pozwanego kursów przeliczeniowych były bowiem nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a nadto świadek nie był bezpośrednio zaangażowany w proces zawarcia kwestionowanej umowy.

Takiej samej oceny należy dokonać w stosunku do pominiętego przez Sąd Okręgowy dowodu z zeznań świadków K. M. i J. C.. Okoliczności powołane w tezach dowodowych pozwanego, jak sposoby ustalania przez pozwanego kursów przeliczeniowych były bowiem nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a nadto świadkowie K. M. i J. C. nie byli bezpośrednio zaangażowani w proces zawarcia kwestionowanej umowy.

Podobnie należy ocenić pominięcie przez Sąd I Instancji opinii biegłego. Z uwagi na zarzuty powoda wobec przedmiotowej umowy oraz podstawę faktyczną oraz materialnoprawną rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Okręgowy, omawiany dowód, przy uwzględnieniu tezy dowodowej, nie miał istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd Apelacyjny dokonał wnioskowanej w apelacji przez pozwanego kontroli w trybie art. 380 kpc postanowienia dowodowego Sądu Okręgowego w przedmiocie pominięcia dowodu z zeznań świadków K. M. i J. C. oraz opinii biegłego sądowego, stwierdzając, iż Sąd I instancji prawidłowo w okolicznościach rozpoznanej sprawy omawiany dowód pominął, bez zarzucanego naruszenia przepisu art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 1 i 5 kpc w zw. z art. 227 kpc i art. 271 kpc, a także z art. 278 kpc i art. 227 kpc



Sąd prawidłowo na podstawie zeznań powódki ustalił iż przedstawiono jej w banku kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego jako po pierwsze korzystniejszy od złotowego , a po drugie co istotniejsze , że nie ma ona zdolności kredytowej na uzyskanie kredytu w złotych polskich.

Powódka nie rozumiała treści poszczególnych zapisów zawartych w umowie. Zawierając umowę pracownik banku nie omówił z nią podpisywanych dokumentów – nie przedstawił informacji czego dotyczy waluta (...) oraz w jaki sposób funkcjonują tabele kursowe w pozwanym banku. Powódka nie miała świadomości, że może nastąpić tak znaczny wzrost franka w stosunku do kursu z dnia zawarcia umowy, który w sposób istotny wpłynie na wykonanie przez nią umowy z bankiem, pomimo przedstawienia jej jak kształtował się kurs franka w ostatnich 10 latach .Przedstawiciel banku przekonywał powódkę, że frank jest stabilny. Podczas spotkań z przedstawicielem banku nie otrzymała rzetelnej informacji o ponadprzeciętnym ryzyku finansowym, jakie niesie zawarcie przedmiotowej umowy. Powódce nie wyjaśniono jaki jest cel i mechanizm indeksacji, w tym na czym polega zawarty w umowie mechanizm spreadu walutowego. Nie miała pojęcia o ryzyku kursu waluty , rozumiała to tak że jak kurs franka podskoczy do góry to konsekwencje ponoszą ona i bank. Gdyby miała wiedzę taką jak teraz to nie zawarłaby takiej umowy z bankiem.

Nie ulega również wątpliwości , że powódka nie mogła negocjować istotnych elementów umowy , dokument został jej co prawda przedstawiony i mogła się z nim zapoznać , jednak bez możliwości wprowadzania jakichkolwiek zmian.

Ponadto nie do zaakceptowania jest pogląd, zgodnie z którym dla przyjęcia „indywidualnego uzgodnienia” wystarczające było złożenie przez kredytobiorcę oświadczenia o wyborze kredytu indeksowanego do waluty obcej ( (...)) jako jednej z form oferowanego przez bank kredytowania (zob. bliżej np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776). Nie stanowi indywidualnego uzgodnienia dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z rodzaju umowy przedstawionej przez przedsiębiorcę.

Sąd Apelacyjny podziela , iż zeznania powódki były wiarygodne. Również wiarygodne były zeznania świadka – pracownika banku (...) który nie uczestniczył jednak przy zawarciu umowy „ W dużej części zeznania dotyczyły standardowej procedury przy zawieraniu tego rodzaju umów. Wbrew twierdzeniom apelacji sąd nie stwierdził , że powódka nie została pouczona o ryzyku kursowym , czy też o tym , że kurs będzie ustalany według tabel kursowych banku.

Samo przekazanie kredytobiorcom konsumentom informacji, że ryzyko kursowe istnieje, a kursy walut wahają się – co de facto wynika z zeznań w/w osób – jest dalece niewystarczające do przyjęcia, że bank pouczył konsumentów o tym aspekcie w sposób pełny i rzetelny.

Zgromadzony materiał dowodowy w tym zeznania świadka, nie dały także podstawy do przyjęcia, że umowa w zakresie spornych klauzul przeliczeniowych podlegała negocjacji. Ani powódka, ani świadek – co oczywiste, nie wskazywali na taką okoliczność. Nadto treść umowy w tym zakresie pokrywa się z wzorcem umowy, na podstawie którego została zawarta.

W przedmiotowej sprawie odesłania do tabel kursowych banku są całkowicie nieweryfikowalne i blankietowe. Nie wskazano żadnych umownych ograniczeń w swobodzie kształtowania tabeli poprzez skonkretyzowanie mechanizmu ich tworzenia czy obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walut. Nie było również żadnych kryteriów pozwalających w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na powódce zobowiązania. W sytuacji, w której umowa w żaden sposób nie precyzuje parametrów, według których bank kształtuje kursy kupna/sprzedazy waluty, to należy przyjąć, że sposób tworzenia tabeli kursowej nie został określony, co stwarzało możliwość podejmowania działań dowolnych, a przez to co najmniej narażało interesy konsumentów i dobre obyczaje.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, że bank miał pełną dowolność w kształtowaniu tabel i kursu franka szwajcarskiego, gdyż konsument nie tylko nie miał wpływu na poczynania banku, lecz nawet nie mógł w efektywny sposób sprawdzić, czy bank nie podejmuje działań zmierzających do jego pokrzywdzenia, np. niesprawiedliwie zawyżając kurs. Prowadziło to do zachwiania elementarnej równowagi kontraktowej stron i prowadziło do

nieuzasadnionego uprzywilejowania banku w stosunku do kredytobiorcy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Z tych powodów klauzule przeliczeniowe miały również niejasny charakter, mimo ich gramatycznego jednoznacznego brzmienia, albowiem konsument nie miał możliwości na ich podstawie określić swojej rzeczywistej sytuacji prawnej powstałej po zawarciu spornej umowy.

Nawet jeśli w banku obowiązywały pewne procedury związane z ustalaniem kursu w tabelach walutowych, które z perspektywy przedsiębiorcy były jasne i obiektywne – czego jednak w niniejszym postępowaniu nie wykazano – to w żadnym stopniu nie wpływa to na ocenę abuzywności, albowiem ją przeprowadza się zawsze z perspektywy konsumenta i to z chwili zawarcia umowy.

Z powyższych względów sąd Apelacyjny zarzuty prawa procesowego uznał za nieuzasadnione .

Co do zarzutów prawa materialnego:

W ocenie sądu apelacyjnego zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 69 pr. bankowego wz. z art. 58 k.c. i art. 353 k.c.

Sąd Apelacyjny nie podziela zawartego w uzasadnieniu wyroku poglądu , że przedmiotowa umowa jest bezwzględnie nieważna .

Postanowienia umowy dotyczące kursu sprzedaży franka były wprawdzie niejednoznaczne, niejasne i sprzeczne z dobrymi obyczajami, a klauzule zawarte w ogólnych warunkach umowy mogły być wykorzystywane przez pozwanego w sposób dowolny i uznaniowy, ale ich nieważność, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wynika z art. 385<sup>1</sup> k.c., nie zaś z art. 58 § 1 k.c. czy też art. 69 pr. bankowego.

Umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 358<sup>1</sup> k.c. i z art. 69 ustawa - Prawo bankowe). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Lex nr 2771344).

W ocenie Sądu Apelacyjnego podpisana przez strony umowa kredytu spełniała formalnie wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, w dacie jej zawarcia, w szczególności spełnia wymogi z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego. Strony określiły w umowie kredytu kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powodów, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem.

Nieuprawnione były zdaniem Sądu Apelacyjnego wywody Sądu I instancji co do wątpliwości czy kwota kredytu wyrażona jest w złotych polskich , czy też kwota kredytu, określana jako „kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji” tzw. saldo, wyrażona jest w walucie obcej (...)

Tymczasem z istoty kredytu indeksowanego wynika niemożność określenia z góry zobowiązania pieniężnego kredytobiorcy w złotych polskich (saldo w PLN), która to wielkość jest zależna od kursu waluty, do której kredyt jest indeksowany. W granicach dopuszczalnej swobody umów z art. 353<sup>1</sup> k.c. mieści się również postanowienie stron, że określony w umowie kredyt zostanie wypłacony z zastosowaniem kursu waluty obowiązującego w dacie wypłaty kredytu. W końcu, w umowie co do zasady, wskazano według jakiego kursu zostanie przeliczony kredyt (według Tabeli kursów obowiązującej w danych dniach).

Odmiennej natomiast od sprzeczności umowy z artykułem 69 Prawa Bankowego jest kwestia, czy postanowienia odwołujące się ogólnikowo do Tabeli kursów były abuzywne. Zagadnienie abuzywności postanowień umowy tj. jej przesłanki i skutki prawne, uregulowane jest przepisami szczególnymi kodeksu cywilnego – art. 385<sup>1</sup> i następcze.

Co do naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c

Na wstępie należy wskazać, że pomimo licznych zarzutów dotyczących tego naruszenia faktycznie sprowadzają się one do kwestionowania prawidłowości uznania za abuzywne zapisów spornej umowy dotyczących stosowania tabel kursów walut obcych do określania wysokości zobowiązania powodów oraz wniosku, że po ich wyeliminowaniu sporna umowa nie może być w dalszym ciągu utrzymana w mocy.

W tym zakresie sąd w całości podziela ustalenia i wnioski prawne Sądu I instancji

Pozwany zarzucał, że Sąd I instancji błędnie zastosował art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że sporne klauzule mają charakter abuzywny i naruszają interesy konsumentów i są sprzeczne z dobrymi obyczajami.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażono pogląd, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (tak m.in. wyrok (...) z 18 listopada 2021 r., sygn. C-212/20, Legalis nr 2632867).

Zaznacza się także, że postanowienia umowne, które uzależniają warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłączenie od woli banku są nieuczciwe, albowiem są przejawem wykorzystywania pozycji dominującej przedsiębiorcy i prowadzą do naruszenia równowagi kontraktowej. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazał, którą to ocenę Sąd w niniejszym składzie podziela, że postanowienia umowy mają charakter niedozwolony, gdy określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18, LEX nr 2771344, z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, LEX nr 2308321, z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115). Jednocześnie oceny czy kredytobiorca miał zapewnioną taką możliwość należy dokonywać na chwilę zawarcia umowy (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego (7) z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2).

Sąd odwoławczy nie ma wątpliwości, że powódka na podstawie ukształtowanego w umowie stron mechanizmu indeksacji oraz zastosowanego w niej odesłania do tabel kursowych nie miała zapewnionego właściwego standardu ochrony konsumenckiej. Przeliczanie kwoty kredytu z (...) na PLN, jak i mechanizm spłaty poszczególnych rat kredytowych, następowało na podstawie kursów ustalanych przez pozwanego i ogłaszanych w jego tabeli kursowej i to bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika. W kontekście oceny abuzywności – a więc na moment zawierania umowy – powódka nie miała jakiegokolwiek, czy to na podstawie umowy lub regulaminu kredytu, wiedzy na temat sposobu tworzenia tabeli kredytowej. Nie wykazano także, aby w sposób pełny i rzetelny wyjaśniono jej ten mechanizm w trakcie rozmowy z doradcą kredytowym.

Niewątpliwie jest również, że w sprawie interesy powódki zostały naruszone ze względu na brak ograniczenia banku w kształtowaniu jego tabel kursowych. Kwotę kredytu i poszczególnych rat przeliczono bowiem po kursie publikowanym w tabelach walutowych pozwanego, które były tworzone bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego przewidzieć wysokość ciężącego na powódce zobowiązania. Postanowienia umowne,

jako sformułowane ogólnikowo, nie pozwalały kredytobiorcy na samodzielne, jednoznaczne ustalenie wysokości zobowiązania na dzień jego wymagalności. Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron. Powyższej oceny nie zmieniłoby nawet wykazanie, że tabele kursowe pozwanego nie były wykorzystywane przez bank w celu zwiększenia zysku lub niwelowania strat, albowiem nie eliminuje to podstawowej przyczyny stwierdzenia ich abuzywności jaką jest brak limitacji ryzyka konsumentów oraz pełna dowolność w ich kształtowaniu nieobwarowana jakimikolwiek obiektywnymi i znanymi dla konsumentów czynnikami, co prowadzi do nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków stron stosunku cywilnoprawnego.

Oceny tej nie zmieniałoby nawet ustalenie, że kursy (...) stosowanego przez pozwanego nie odbiegają od kursów stosowanych w obrocie konsumenckim, opierających się na popycie i podaży, czy kursów publikowanych przez NBP, albowiem jest to okoliczność z zakresu wykonywania umowy, która jest nieistotna dla oceny abuzywności (por. art. 385<sup>2</sup> k.p.c.).

Jednocześnie ukształtowanie stosunku obligacyjnego, które ustanawia nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta – ze względu na pełną dowolność w kształtowaniu tabel kursowych, a przez to na możliwość arbitralnego wpływania jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, co wyraża się w uzależnieniu wysokości świadczenia spełnianego przez konsumenta od swobodnej decyzji przedsiębiorcy. Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego musi być uznane za znacząco naruszające równowagę stron i w konsekwencji rażąco naruszające interesy konsumenta.

Sąd odwoławczy podziela też argumentację Sądu Okręgowego, że samo złożenie oświadczenia o określonej treści przez kredytobiorcę nie prowadzi do uznania, że znała ona i godziła się na ryzyko związane z udzieleniem kredytu i to tym bardziej, że sposób wykonania przedkontraktowego obowiązku informacyjnego, który wynika z uznanych za wiarygodne zeznań powódki, przeczy treści oświadczenia. Kredyt waloryzowany kursem franka szwajcarskiego przedstawiono jej jako rozwiązanie bardziej korzystne niż kredyt w złotych. Przekonywano wówczas, że kurs franka jest stabilny i z zasady bezpieczny. Jedynie bardzo ogólnie przedstawiono symulację i informację o ogólnych kosztach kredytu, w szczególności nie przedstawiono powódce różnych wariantów spłaty w zależności od kursu i sposobu jego wyznaczenia przez bank. Jak już wyżej wskazano, nawet jeśli zwrócono powódce uwagę na możliwości wahania kursów, to złożone oświadczenie nie może być uznane za miarodajne w sytuacji, gdy konsumenta w sposób pełny i rzetelny nie zapoznano ze specyfiką kredytu indeksowanego, a także potencjalnym – choć w 2007 r. jeszcze hipotetycznym, ale nie niemożliwym – ryzykiem wzrostu kursu franka szwajcarskiego o 10%, 50% czy 100% i więcej.

I to nawet w sytuacji gdy pracownik banku przedstawił jej wahania kursu w okresie 10 lat.

Konsument – posiadając nawet elementarną znajomość rynku finansowego – godząc się na wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu waloryzacyjnego, a przez to i ryzyka kursowego, winien znać i rozumieć skutki zaciągniętego zobowiązania i wpływ waloryzacji na zaciągnięte zobowiązanie. Czym innym jest bowiem przekazanie jakiegokolwiek informacji na temat ryzyka produktu, z którego konsumenta zamierza skorzystać, a czym innym przedstawienie tej informacji w sposób pełny i rzetelny. Ciężar dowodu w tym zakresie obciążał przedsiębiorcę, który temu obowiązkowi nie sprostał.

Sąd Okręgowy rozważając skutki wynikające z pominięcia abuzywnych klauzul słusznie uznał, że ich wyeliminowanie sprawia, że utrzymanie umowy w mocy nie jest możliwe. Sąd odwoławczy podziela w całości uzasadnienie tego stanowiska przedstawione przez Sąd.

W apelacji pozwany twierdził, że przy zastosowaniu przepisów art. 359 § 2 k.c., 65 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. i motywem 13 Dyrektywy 93/13 oraz art. 69 ust 3 prawa bankowego istnieje możliwość zastąpienia czynnika warunków zmiany oprocentowania odsetkami ustawowymi, a brakującego kursu z tabeli banku przez zastosowanie kursu średniego NBP.

Argumentacja ta nie zasługuje na uwzględnienie

Aktualnie w orzecznictwie dominuje pogląd który Sąd Apelacyjny w tym składzie podziela, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością. Umowa kredytu musi być uznana za nieważną.

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów utrwaliła się w judykaturze wykładnia, zgodnie z którą niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby to nawet miało nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki (...): z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

Poza tym działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Taki skutek nie mógłby zostać osiągnięty gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu.

Nieuzasadniony był zarzut naruszenia art. 189 k.c. poprzez uznanie braku interesu prawnego powódki w żądaniu ustalenia nieważności umowy, w sytuacji gdy wytoczyła jednocześnie powództwo o zapłatę. Trafnie w tej mierze wskazał Sąd I instancji, że w tej konkretnej sprawie wyrok zasądający mógłby nie usunąć niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wyniknąć w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie zostało zakwestionowane, choćby kwestii zabezpieczeń w postaci hipoteki ustanowionej na należącej do powódki nieruchomości lokalowej. W tej sytuacji dopuszczalne jest zastosowanie art. 189 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2020 r., sygn. I CSK 491/19).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd, zgodnie z którym interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. stanowi szeroką formułę, obejmującą wiele sytuacji prawnych, w których uwikłany może być podmiot występujący z powództwem. Interes prawny może wynikać z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda lub zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Uwzględnić należy sytuację prawną żądającego, ocenianą w płaszczyźnie zarówno obecnych, jak i przyszłych, ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych z jego udziałem. Przyjmuje się jednolicie, że interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stanu prawnego lub prawa, powodująca potrzebę ochrony prawnej. Interes prawny może być rozumiany jako potrzeba prawna wynikająca z określonej sytuacji prawnej w przypadku, gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa przysługującego uprawnionemu, bądź też powstała wątpliwość co do jego istnienia. Nie należy go utożsamiać z interesem jedynie ekonomicznym. Musi to być rzeczywiście istniejąca i uzasadniona potrzeba udzielenia ochrony prawnej w wyniku ustalenia istnienia (nieistnienia) prawa lub stosunku prawnego, a nie tylko wynikająca z subiektywnego zapatrywania strony. Interes prawny wyraża się wówczas w usunięciu stanu niepewności (zob. np. wyroki SN z dnia: 4 października 2001 r., I CKN 425/00; 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09; 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101; 14 marca 2012 r., II CSK 252/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 120).

Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że powód zachowuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne. W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego może w definitywny sposób rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w pełny sposób zaspokoić jego interes prawny (zob. np. wyroki SN z dnia: 30 października 1990 r., I CR 649/90; 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02; 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14; postanowienie SN z dnia 18 listopada 1992 r., III CZP 131/92).

Przyjmuje się również, że interes w ustaleniu nieważności umowy jest oczywisty, bez takiego rozstrzygnięcia nie istnieje bowiem możliwość definitywnego zakończenia sporu. Ostateczne rozstrzygnięcie powództwa o ustalenie nieważności części umowy zniesie stan niepewności powodów co do wysokości rat i sposobu rozliczenia umowy (zob. np. wyroki SN: z dnia 17 marca 2022 r., (...) 474/22; 19 maja 2022 r., (...) 797/22).

Niezasadny był też zarzut naruszenia art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 lit. a) i lit. b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. tzw. ustawy antspredowej.

Ustawa ta weszła w życie w roku 2011 a więc już po zawarciu spornej umowy kredytu, natomiast abuzywność jej zapisów ocenia się na moment jej zawarcia.

Nie ma również racji pozwany zarzucając naruszenie art. 405 k.c. oraz art. 410 k.c. w związku z art. 411 k.c. Pozwany podnosząc ten zarzut zdaje się kwestionować prawidłowość zastosowania do rozliczeń stron teorii dwóch kondycji. Kwestie te jednak wyjaśnił już Sąd Najwyższy w swym orzecznictwie. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21) jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa nie stał art. 411 pkt 2 k.c., ponieważ dotyczy przypadków spełnienia świadczenia przez podmioty mające jedynie moralny obowiązek świadczenia, np. wynikający z relacji rodzinnych, nie zaś każdej sytuacji, gdy doszło do spełnienia świadczenia mimo braku podstawy prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2004 r., II PK). Chodzi tu więc o wypadki szczególne, nie zaś świadczenie na podstawie nieważnych umów cywilnoprawnych.

Nieuzasadniony był zarzut naruszenia art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. oraz art. 455 k.c.

Zgodnie z orzecznictwem (...) bieg terminu przedawnienia nie może rozpocząć się przed momentem powzięcia przez kredytobiorcę-konsumenta świadomości zawarcia w Umowie nieuczciwych warunków umownych, jako że byłoby to sprzeczne z celami dyrektywy 93/13. Powyższe wynika z wyroku (...) z dnia 9 lipca 2020 r w sprawie C 698-18. Jak słusznie wskazał sąd Okręgowy pierwszym tego wyrazem było wystosowanie przez powódkę reklamacji datowanej na dzień 25 czerwca 2019 r. a już na pewno w dniu 6 sierpnia 2019 r to jest w dniu sporządzenia pisma wzywającego pozwany bank do zapłaty w treści którego powódka zarzuca nieważność umowy i domaga się zwrotu nienależnych świadczeń.

I wreszcie nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powódka w piśmie z 6 sierpnia 2019 r. wezwała pozwanego do zapłaty 84.860,35 zł oraz 17.255,46 CHF z tytułu świadczeń nienależnych. Zakreśliła przy tym termin „niezwłoczny” i nie późniejszy niż 3 dni od dnia otrzymania pisma. Pozwany nie odpowiedział na żądania powódki,

niemniej pismo zostało mu skutecznie doręczone 9 sierpnia 2019 r. Wyznaczony przez powódkę termin minął 12 sierpnia 2019 r. Prowadzi to do wniosku, że od 13 sierpnia 2019 r. pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia.

Natomiast we ocenie Sądu Apelacyjnego zasadny okazał się podniesiony w apelacji zarzut zatrzymania.

Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela pogląd wyrażony m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r. IV CSK 440/13, że umowa kredytu jest umową wzajemną. Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Z tych względów znajdują do niej zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 k.c. i nast.). Według art. 496 k.c., jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten stosuje się odpowiednio do nieważności umowy (art. 497 k.c.), a z takim skutkiem umowy kredytu zawartej przez strony mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie.

Należy też zaaprobować stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia 2005 r. (IV CK 204/04), że wymagalność zobowiązania nie zachodzi, gdy dłużnik dysponuje zarzutem hamującym roszczenie wierzyciela, a takim zarzutem jest niewątpliwie zarzut zatrzymania. Skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia. (tak też: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 stycznia 2002 r. IV CKN 651/00).

W ocenie Sądu Apelacyjnego tak sformułowany zarzut jest zarzutem ewentualnym i nie został złożony pod warunkiem zawieszającym. Wskazać należy, że do ewentualnego zarzutu zatrzymania (czyli takiego jak w niniejszej sprawie) zastosowanie znajdują uwagi odnoszące się do ewentualnego zarzutu potrącenia, którego dopuszczalność bez wątpienia została przyjęta w orzecznictwie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1961 r., IV CR 212/61, OSNC 1963, Nr 6, poz. 120, z dnia 22 listopada 1968 r., OSN 1969, Nr 11, poz. 204, z dnia 9 listopada 2011 r., II CSK 70/11, z dnia 14 czerwca 2013 r., V CSK 389/12, nie publ., z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 83/16). Zauważyć bowiem należy, że skuteczność oświadczenia wierzyciela o potrąceniu w takim przypadku jest uzależniona od potwierdzenia istnienia wzajemności wierzytelności, umożliwiającej kompensację poprzez zaliczenie i nie może być utożsamiana ze złożeniem pod warunkiem zawieszającym, o którym mowa w kodeksie cywilnym. W sytuacji złożenia oświadczenia przez wierzyciela, że przysługuje mu wierzytelność, jednocześnie połączonego z zaprzeczeniem istnienia wierzytelności wzajemnej oraz wskazaniem, że gdyby okazało się, iż taka wierzytelność istnieje, to skutek retroaktywny umorzenia nastąpiłby wówczas z mocy ustawy (art. 499 zd. 2 k.c.). Uwagi te znajdują również zastosowanie w niniejszej sprawie do zarzutu zatrzymania.

W niniejszej sprawie pozwany zarzut zatrzymania podniósł w apelacji i wskazał, że materialno- prawne oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania zostało przesłane powódce w piśmie z dnia 14 kwietnia 2022 r. – pełnomocnik banku był upoważniony do złożenia takiego oświadczenia ( k. 820 i 820v) Pismo to zostało doręczone powódce w dniu 19 kwietnia 2022 r (k.822) . W związku z tym odsetki od zasądzanego roszczenia zostały zasądzone tylko do tego dnia tj do dnia 19 kwietnia 2022 r.

Skorzystanie bowiem przez bank z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego na podstawie art. 496 k.c. wyłącza opóźnienie w spełnieniu świadczenia banku.

Z tych powodów, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił zarzut zatrzymania oraz oddalił powództwo o odsetki od kwoty zasądzonej na rzecz powodów poczynając od dnia 19 kwietnia 2022 r.

W pozostałym zakresie z przyczyn wskazanych wyżej apelacja pozwanego jako nieuzasadniona została oddalona. (art. 385 k.p.c.).

Pomimo uwzględnienia zarzutu zatrzymania, pozwanego nadal należy traktować jako przegrywającego sprawę. Zarzut zatrzymania ma bowiem skutek jedynie hamujący (odraczający) względem świadczenia wzajemnego, sam w sobie jednak nie stanowi źródła roszczenia.

Uwzględnienie tego zarzutu nie wpływa więc na rozstrzygnięcie o kosztach procesu (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2003 r., V CKN 417/01, Legalis nr 61217).

W związku z tym o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108§ 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych.( Dz.U. z 2018 r poz. 265).

Małgorzata Gulczyńska Ryszard Marchwicki Maciej Rozpędowski

***Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.***

St. sekr. sąd. Katarzyna Surażyńska